**Wyczekiwany urlop i nieoczekiwane wydatki**

**Wakacje, znów będą wakacje…jeszcze chwila i dzieci rzucą szkolne tornistry w kąt, a rodzice zaczną bieg z przeszkodami pomiędzy walizkami, dmuchanymi materacami, piłkami plażowymi i innymi atrybutami lata. W tym roku wśród kierunków letnich podróży zdecydowanie królują Turcja, Grecja oraz Dominikana.**

*„W tym roku, wakacje all inclusive w hotelu dla rodziny składającej się z dwojga dorosłych i dwójki dzieci, to w zależności od wybranej oferty, koszt ok.14 000 zł w Turcji, 18 000 zł w Grecji oraz 32 800 zł na Dominikanie”*- **zauważa Łukasz Jęcka** – **ekspert Biura Podróży Bis Lufthansa City Center.**

*„Te kierunki cieszą się niezwykłą popularnością wśród Polaków. Zresztą zupełnie się nie dziwię. Turcja to jeden z bliższych kierunków, w którym Polacy mogą poczuć już nieco egzotyki – ponadto nie brakuje tam ciekawej bazy hotelowej czy bogatej oferty animacji dla dzieci – a to wszystko w atrakcyjnej cenie* –*– Grecja kusi nas regionalną kuchnią śródziemnomorską i możliwością indywidualnego zwiedzania, a Dominikana to raj dla wszystkich miłośników piaszczystych plaż i wiecznego karaibskiego słońca”.* -**wyjaśnia Łukasz Jęcka.**

**Gotowi do startu, start!**

Jesteśmy na miejscu. Ciepła morska woda, miękki piasek pod stopami i egzotyczne palmy wokół – przepis na idealny odpoczynek z dala od trosk dnia codziennego. Komfortowy hotel, wygodne leżaki, dzieci bawią się beztrosko w kids-club’ie. Każdy chciałby zatrzymać ten kadr na dłużej i nie burzyć go niespodziewanym problemem, a tym bardziej stratą czasu i energii na jego samodzielne rozwiązywanie. Niestety, życie to nie bajka – pomimo tego, czego uczą nas filmy – pechowe sytuacje mogą przytrafić się zawsze i wszędzie. Ba! Złośliwość losu, najczęściej podaje je nam na tacy, wtedy, kiedy zupełnie się tego nie spodziewamy i zakłóca plany w najbardziej dotkliwy sposób. Niestety, nie da się ich przewidzieć, ale można się na nie przygotować.

**Najdroższe wakacje w życiu**

Może się okazać, że zaplanowany budżet wakacyjny przyjdzie nam przekroczyć wielokrotnie, jeśli np. w trakcie urlopu zachorujemy. Jak kształtują się koszty leczenia w najbardziej popularnych europejskich kierunkach turystycznych tego lata? Zarówno w Grecji, jak i Turcji leczenie ambulatoryjne to kwota około 110 dolarów na dobę, za pomoc dentystyczną w nagłych przypadkach zapłacimy w tych krajach 150 dolarów. Przykładowy koszt 8 dniowego pobytu w greckim szpitalu z powodu kamicy nerkowej to 12 500 dolarów, a dwa dni z zatruciem pokarmowym w Turcji to około 2 000 dolarów. Dominikana jest nieco tańszym państwem jeśli chodzi o służbę zdrowia, natomiast polskie ministerstwo spraw zagranicznych rekomenduje wykupienie polisy ubezpieczeniowej na czas pobytu na Dominikanie ze względu na wysokie koszty ewentualnego transportu medycznego do kraju – które mogą sięgać aż 60 000 dolarów.

**Ubezpieczeniowe all inclusive**

Dobrym kołem ratunkowym, minimalizującym stres podczas wymarzonych wakacji jest polisa turystyczna. Co prawda, nie ochroni nas przed nagłymi zdarzeniami podczas urlopu, ale przed nieprzewidzianymi wydatkami – jak najbardziej. *„Najważniejszy elementem polisy turystycznej, z puntu widzenia ubezpieczonego, są koszty leczenia za granicą. Wizyty lekarskie, hospitalizacja czy zakup leków to tylko niektóre usługi za które trzeba zapłacić niemałe sumy z naszego wakacyjnego budżetu, a które towarzystwo ubezpieczeniowe bierze na siebie w przypadku, kiedy zabezpieczymy się polisą.” –* komentuje **Beata Borkowska, ekspertka ubezpieczeniowa w Unilink.**

Podczas podróży po Europie częściowo chroni nas Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego, umożliwiając skorzystanie z bezpłatnej opieki medycznej w krajach należących do Unii Europejskiej oraz Europejskiej Strefy Wolnego Handlu (EFTA). Niestety nie wesprze nas w przypadku podróży poza UE, a nawet na jej terenie ma wiele ograniczeń. Nie gwarantuje pokrycia kosztów leczenia w prywatnych placówkach medycznych, wizyt u specjalistów czy zakupu nierefundowanych leków. *„Ubezpieczony może się leczyć tylko w placówkach, które podpisały umowy z odpowiednikiem naszego NFZ, a i tak jest zobowiązany do współuczestnictwa w kosztach leczenia -* **tłumaczy Beata Borkowska** *– przewagą polisy turystycznej jest to, że zadziała w każdym wybranym przez nas zakątku świata i co do zasady pokryje w całości wszystkie koszty leczenia, niezależnie czy są one realizowane w państwowych, czy też w prywatnych placówkach medycznych.”*

Polisę można rozbudowywać o dodatkowe elementy, tak by zapewnić sobie maksymalnie największą ochronę. Wśród wielu produktów dostępnych na rynku, doświadczony agent ubezpieczeniowy jest w stanie wybrać dla nas ubezpieczenie szyte na miarę, biorąc pod uwagę: kierunek wyjazdu (Polska, Europa, Świat), charakter podróży (zwiedzanie, sporty ekstremalne, nurkowanie itp.) i nasze indywidualne potrzeby (np. choroby przewlekłe czy klauzulę alkoholową – która umożliwia wypłatę rekompensaty, nawet jeśli np. złamanie nogi przydarzy się nam pod wpływem procentów). Wartą rozważania opcją jest ochrona bagażu – w razie jego zniszczenia, zgubienia lub kradzieży, otrzymamy częściową rekompensatę za utracone rzeczy osobiste. Osoby, podróżujące samolotem mogą wybrać dodatkowo ochronę od dostarczenia bagażu (zagubionego przez linie lotnicze) oraz od opóźnienia lub odwołania lotu. *„W dzisiejszych niespokojnych czasach, wariantem, który cieszy się dużym zainteresowaniem wśród turystów jest możliwość ubezpieczenia na wypadek rezygnacji z podróży – jesteśmy w stanie odzyskać wtedy część poniesionych wydatków w związku z rezygnacją z podróży lub jej przerwaniem.”* – **dodaje ekspert Unilink Beata Borkowska.** Przed zakupem pakietu doradca zapozna nas z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia i wskaże w ni~~e~~ch najważniejsze dla nas punkty – zakres ubezpieczeń oraz kwoty.

Dla porównania kwota za ubezpieczenie turystyczne w przypadku podróży do Grecji czy Turcji to tylko   
3 zł dziennie za osobę – pakiet obejmuje pokrycie kosztów leczenia i transportu medycznego, opcję obejmującą zachorowania na COVID 19 (bezpłatne testy i pokrycie kosztów kwarantanny/izolacji), ochronę bagażu oraz OC w życiu prywatnym. Lecąc na Dominikanę podobną ochronę uzyskamy płacąc nieco ponad 6 zł za dobę, za każdego urlopowicza.

Zestawiając ze sobą kwoty leczenia wraz z kwotami polis turystycznych, wnioski nasuwają się same. Urlop spędzony, dokładnie tak, jak sobie wymarzyliśmy, bez nieprzewidzianych wydatków – to dobra inwestycja za tak niewielką sumę.